

Sygn. akt I C 1380/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: **SSR del. Andrzej Vertun**

Protokolant: **sekretarz sądowy Katarzyna Maciaszczyk**

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. J. (1), S. J. i J. G.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Wojewodzie (...)**

o zapłatę

1. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz W. J. (1) kwotę 1.765.687,50 zł (jeden milion siedemset sześćdziesiąt pięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt siedem złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami:

a) od kwoty 977.625 (dziewięćset siedemdziesiąt siedem tysięcy sześćset dwadzieścia pięć) w wysokości ustawowej od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

b) od kwoty 788.062,50 (siedemset osiemdziesiąt osiem tysięcy sześćdziesiąt dwa 50/100) złote w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 13 października 2016 r. do dnia zapłaty;

2. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz S. J. kwotę 588.562,50 zł (pięćset osiemdziesiąt osiem tysięcy pięćset sześćdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami:

a) od kwoty 325.875 (trzysta dwadzieścia pięć tysięcy osiemset siedemdziesiąt pięć) w wysokości ustawowej od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

b) od kwoty 262.687,50 (dwieście sześćdziesiąt dwa tysiące sześćset osiemdziesiąt siedem 50/100) w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 13 października 2016 r. do dnia zapłaty;

3. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz J. G. kwotę 784.750 zł (siedemset osiemdziesiąt cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami:

a) od kwoty 434.500 (czteryście trzydzieści cztery tysiące pięćset) złotych w wysokości ustawowej od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

b) od kwoty 350.250 (trzysta pięćdziesiąt tysięcy dwieście pięćdziesiąt) złotych w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 13 października 2016 r. do dnia zapłaty;

4. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

5. zasądza od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz:

a) W. J. (1) kwotę 3.490,79 zł (trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt złotych siedemdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

b) S. J. kwotę 3.487,96 zł (trzy tysiące czterysta osiemdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

c) J. G. kwotę 18.618,27 zł (osiemnaście tysięcy sześćset osiemnaście złotych dwadzieścia siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

6. nakazuje pobrać od Skarbu Państwa – Wojewody (...) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 3.502,26 zł (trzy tysiące pięćset dwa złote dwadzieścia sześć groszy) tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Sygn. akt **IC 1380/14**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 grudnia 2014 r. (data prezentaty k. 2) powodowie W. J. (1), S. J. oraz J. G. zażądali zasądzenia od Skarbu Państwa – Wojewody (...) kwoty 977.625,00 zł na rzecz W. J. (1), kwoty 325.875,00 zł na rzecz S. J. i kwoty 434.500,00 zł na rzecz J. G. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następnego po dniu wydania wyroku oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu, powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika wskazali, że są spadkobiercami właścicieli dawnej nieruchomości hipotecznej położonej w W. przy dawnej ul. (...) oznaczonej hipotecznie nr (...) – (...). Powyższy grunt wraz z budynkami podlegał regulacji dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W., a w konsekwencji przeszedł na własność gminy (...) W.. Powodowie wskazali, że ich poprzednik prawny złożył w dniu 11 października 1949 r. wniosek o przyznanie prawa własności czasowej. Powyższy wniosek został negatywnie rozpoznany mocą decyzji Naczelnika Urzędu Dzielnicowego W. – (...) nr (...) – (...) z dnia 4 maja 1974 r. Powodowie podnieśli, że ostateczną decyzją SKO w W. z dnia 10 grudnia 2013 r. w sprawie (...) stwierdzono nieważność odmownej decyzji dekretowej jako wydanej z rażącym naruszeniem art. 7 ust. 2 dekretu. W pozwie wskazano również, że ostateczną decyzją (...) z dnia 21 października 2014 r. Prezydent (...) W. odmówił im ustanowienia prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego jako część działki ewidencyjnej nr (...) z obrębu (...). W uzasadnieniu decyzji wskazano, że powyższy grunt stanowi część wnętrza urbanistycznego osiedla mieszkaniowego zabudowanego infrastrukturą naziemną oraz siecią uzbrojenia podziemnego. Powyższe wykluczało zatem oddanie gruntu na rzecz następców prawnych dawnych właścicieli. Powodowie podkreślili, że zwrócili się również o zaoferowanie im gruntu zamiennego, którego im odmówiono pismem z dnia 12 grudnia 2014 r. W świetle uzasadnienia pozwu powodom przysługują prawa i roszczenia do ww. nieruchomości – W. J. (1) w 9/16 części, S. J. w 3/16 części zaś J. G. w 4/16 części.

(pozew k. 2 – 12)

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – Wojewoda (...) zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że powodowie nie wyczerpali trybu uzyskania ekwiwalentu za utracone prawo własności w myśl przepisów dekretowych, albowiem w tym celu powinni uzyskać rozstrzygnięcie w przedmiocie gruntu zamiennego. Tymczasem, zdaniem pozwanego, w sprawie doszło jedynie do przesłania pisma ze strony organu administracji, które miało charakter informacyjny nie zaś do wydania decyzji administracyjnej, która dopiero mogła odzwierciedlać stanowisko ww. organu.

Nadto pozwany zakwestionował zaistnienie szkody po stronie powodów wskazując, że powodowie nie wykazali, iż nie zostało im wypłacone odszkodowanie wynikające z decyzji administracyjnej wydanej przez Urząd Dzielnicowy W. –

(...) z dnia 11 sierpnia 1978 r. znak (...). Na mocy tej decyzji, jak wskazywał pozwany, poprzednikom prawnym powodów wypłacono odszkodowanie za działkę nr (...) wchodzącą w skład nieruchomości hipotecznej oznaczonej jako „(...)” w wysokości 68.360 zł. Strona pozwana zakwestionowała także załączoną do pozwu prywatną opinię sporządzoną na zlecenie powodów, a także okoliczność jakoby przeznaczenie planistyczne wywłaszczonej nieruchomości w 1974 r. mógł determinować plan zagospodarowania z 1931, 1982 czy 1992 r.

(odpowiedź na pozew k. 90 – 96)

Pismem z dnia 28 września 2018 r. powodowie rozszerzyli powództwo do kwoty 2.302.312,50 zł dla W. J. (1), 767.437,50 zł dla S. J. oraz kwoty 1.023.250 zł dla J. G..

(pismo k. 276 – 277)

W piśmie z dnia 14 sierpnia 2018 r. (data stempla k. 50) powodowie „sprecyzowali” swoje żądanie, wskazując, że chcą by zasądzić na rzecz:

- a) W. J. (1) kwotę 1.765.687,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- b) S. J. kwotę 588.562,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;
- c) J. G. kwoty 784.750 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 9 grudnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty

(pismo k. 506 – 507)

Sąd uznał za ustalone następujące okoliczności:

W. J. (2) i W. G. (1) byli współwłaścicielami gruntu odpowiednio w $\frac{3}{4}$ i $\frac{1}{4}$ zapisanego w wykazie hipotecznym nieruchomości jako „(...) (...) – (...)” w skład której wchodziły działki (...). o powierzchni (...) m⁽²⁾, (...) o powierzchni (...) m⁽²⁾, (...) o powierzchni (...) m⁽²⁾, i (...). o powierzchni (...) m⁽²⁾ oraz działka pod ulicę o wielkości (...) m⁽²⁾ z czego sprzedano na rzecz Gminy (...) W. działkę (...). o powierzchni (...) m⁽²⁾.

(dowód: zaświadczenie k. 18)

W dniu 11 kwietnia 1949 r. na podstawie dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W., (...) W. objęło w posiadanie m. in. nieruchomości na obszarze ograniczonym wschodnim brzegiem W., południową, wschodnią i północną granicą miasta, a nie będące dotychczas objęte w posiadanie Gminy (...) W. w trybie rozporządzenia Ministra Odbudowy z dnia 7 kwietnia 1946 r. W tym zakresie objęta w posiadanie została nieruchomość należąca dotychczas do W. J. (2) i W. G. (1).

(dowód: ogłoszenie k. 25)

W dniu 11 października 1949 r. W. J. (2) złożył wniosek na podstawie art. 7 dekretu z dnia 26 października 1946 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W. o przyznanie mu za czynszem symbolicznym prawa własności czasowej do terenu nieruchomości położonej w W. przy ul. (...) o nr (...) (...).

(dowód: wniosek k. 27)

Decyzją z dnia 4 maja 1974 r., znak (...) – (...) Naczelnik Dzielnicy W. – (...) odmówił W. J. (2) oraz W. G. (2) jako spadkobierczyni po W. G. (1) przyznania prawa użytkowania wieczystego do gruntu położonego w W., przy ul. (...) oznaczonego nr (...) (...) – (...), tj. działek (...) o powierzchni (...) m⁽²⁾. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że

powyższy teren został przejęty na potrzeby budownictwa mieszkaniowego „(...)” i korzystanie przez wnioskodawców z gruntu będącego przedmiotem decyzji nie daje się pogodzić z jego przeznaczeniem przewidzianym w planie zagospodarowania przestrzennego.

(dowód: decyzja k. 28)

Ostateczną decyzją z dnia 10 grudnia 2013 r. o sygn. (...) Samorządowe Kolegium Odwoławcze w W. stwierdziło nieważność decyzji Naczelnika Dzielnicy W. – (...) z dnia 4 maja 1974 r. o nr (...) – (...). W uzasadnieniu wskazano, że zaskarżona decyzja nie wskazywała planu zagospodarowania na podstawie którego ustalono, że dalsze korzystanie przez dotychczasowych właścicieli nieruchomości miało być sprzeczne z przeznaczeniem gruntu.

(dowód: decyzja k. 29 – 31)

Decyzją z dnia 21 października 2014 r. o nr (...) Prezydent (...) W. odmówił J. G., W. J. (1) i S. J. ustanowienia prawa użytkowania wieczystego gruntu o łącznej powierzchni (...) m⁽²⁾ położonego w W. w rejonie ul. (...) pochodzącego z dawnej nieruchomości położonej przy ul. (...) oznaczonej numerem hipotecznym (...) – (...) jako działki nr (...) stanowiącego obecnie zabudowany grunt oznaczony w ewidencji gruntów i budynków jako działka ewidencyjna nr (...) -cz. w obrębie (...), uregulowany w księdze wieczystej nr (...) -cz. W uzasadnieniu wskazano, że aktualny stan zainwestowania na gruncie wyklucza możliwość zagospodarowania go przez następców prawnych dawnych właścicieli. Pismem z dnia 12 grudnia 2014 r. znak (...) naczelnik wydziału spraw dekretowych i związków wyznaniowych Biura Gospodarki Nieruchomościami w W. poinformowała, że (...) W. nie ma obowiązku przyznania gruntu zamiennego na mocy przepisów dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) W., a jedynie ma taką możliwość przy istnieniu zapasów gruntu. Wobec powyższego (...) W. odmówiło przyznania gruntu zamiennego.

(dowód: decyzja k. 54 – 57; pismo k. 59)

Decyzją z dnia 11 sierpnia 1978 r. nr (...) przyznano odszkodowanie za nieruchomość położoną w W. przy ul. (...) ozn. (...) (...) – (...), za działkę nr (...) o powierzchni (...) m⁽²⁾ kwotę 45.218 zł tj. za grunt, na rzecz W. J. (2) w 3/4 części, W. G. (2) w 1/8 części oraz J. G. w 1/8 części. Wypłata miała nastąpić po uprzednim potrąceniu ewentualnie na tej nieruchomości kwot należnych państwu i bankom.

(dowód: decyzja k. 100 – 102)

Wartość rynkowa prawa użytkowania wieczystego gruntu dawnej nieruchomości gruntowej położone przy ul. (...) w W. (dawna (...) (...) – (...) o pow. (...) m⁽²⁾) stanowiąca aktualnie część działki nr ew. (...) w obrębie (...) wynosi 3.139.000 zł.

(dowód: opinia biegłego rzeczoznawcy majątkowego wraz z opiniami uzupełniającymi k. 148 – 181; 228 – 239; 282 – 283; 443 – 455; 488 – 493; opinia biegłego sądowego z zakresu architektury i urbanistyki k. 330 – 389; 432 – 434)

W. J. (2) zmarł w dniu 6 lutego 1989 r. w W., a spadek po nim nabyli K. J. i syn W. J. (1) każdy z nich po 1/2 części spadku. K. J. zmarła 26 marca 2010 r. w S., spadek po niej na podstawie testamentu nabyli W. J. (1) oraz S. J. każde z nich po 1/2 części. W. G. (1) zmarł w dniu 5 grudnia 1970 r. i spadek po nim nabyli żona W. G. (2) i syn J. G. każde z nich w 1/2 części. W. G. (2) zmarła w dniu 26 czerwca 1982 r. w W. i spadek po niej nabył w całości jej syn J. G.. W konsekwencji W. J. (1) przysługiwało roszczenie do 9/16, S. J. do 3/16 zaś J. G. do 4/16 dawnej nieruchomości przy ul. (...).

(dowód: postanowienia k. 21 – 24)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrane w sprawie dokumenty, których prawdziwość nie była kwestionowana i nie budziła wątpliwości.

Sąd oparł się również na opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego J. B. oraz opinii uzupełniających do tejże. W ocenie Sądu opinia ta jest wyczerpująca, rzetelna, nie ma również wewnętrznych sprzeczności, które pozwalałyby zakwestionować jej wnioski. Została nadto sporządzona przez podmiot posiadający wiedzę specjalną, a nadto w sposób i formie prawej przewidzianym. Po jej uzupełnieniu nie była również kwestionowana przez strony.

Sąd nie dokonywał ustaleń w oparciu o opinię biegłego J. M., albowiem opinia ta stanowiła jedynie przesłankę dokonywania ustaleń przez J. B.. Wiedza co do przeznaczenia i parametrów działki nr (...) w planie zagospodarowania nie mogła stanowić podstawy do dokonywania samodzielnych ustaleń w przedmiocie wartości tej działki przez Sąd. Do ustalenia tej okoliczności konieczne było zasięgnięcie opinii osoby posiadającej wiadomości specjalne.

Sąd oddalił wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego geodety na okoliczność przeznaczenia działki nr (...) w planie zagospodarowania przestrzennego do chwili wydania decyzji odmownej w przedmiocie ww. nieruchomości, mając na uwadze, że opinia ta była nieprzydatna do wykazania tejże okoliczności. Biegły geodeta nie ma wiedzy specjalnej w zakresie planistyki i urbanistyki a tylko biegły posiadający wiedzę z tego zakresu mógłby określić okoliczność przeznaczenia danej działki w planie zagospodarowania przestrzennego. W konsekwencji wniosek taki podlegał oddaleniu. Na marginesie można jedynie wskazać, że Sąd następnie dopuścił dowód z opinii biegłego urbanisty na ww. okoliczność.

Sąd oddalił wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność dokonania waloryzacji wypłaconego poprzednikom prawnym powodów odszkodowania za działkę nr (...), albowiem wniosek ten był zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Należy mieć na uwadze, że, jak słusznie wywodził pełnomocnik pozwanych nawet wydanie decyzji o przyznaniu odszkodowania nie gwarantowało, że istotnie pieniądze te zostały wypłacone. To na pozwanym ciążył obowiązek wykazania, że środki te zostały powodom lub ich poprzednikom prawnym przekazane. Ponadto pozwany powinien przede wszystkim wykazać nie tylko sam fakt wypłacenia określonego odszkodowania, ale również jego wysokość. Tymczasem z przedłożonej decyzji wynika wyraźnie, że wskazana kwota odszkodowania za grunt (tylko ta ma bowiem znaczenie w sprawie) miała zostać obniżona o należności państwa i banków. Nie wiadomo czy i w jakiej kwocie doszło więc do wypłacenia przedmiotowego odszkodowania. Pozwany nie wykazał jaka kwota podlegałaby więc waloryzacji, a w konsekwencji nie sprostął ciężącemu na nim z mocy art. 6 kc ciężarowi dowodu. Wobec powyższego powoływanie biegłego na okoliczność waloryzacji kwoty, która nie była w żaden sposób jednoznacznie sprecyzowana było bezcelowe i dlatego też Sąd wniosek ten oddalił.

Sąd oddalił wniosek powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wariantowego ustalenia wartości prawa użytkowania wieczystego wywłaszczonej nieruchomości. Należy mieć bowiem na uwadze, że dowód ten w ww. zakresie był zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Nie mogło ująć uwadze Sadu, że biegły J. M. na rozprawie w dniu 13 marca 2018 r. sprecyzował swoje stanowisko, a w konsekwencji sporządzenie opinii wariantowej nie mogło w żaden sposób wyjaśnić sprawy.

Sąd zważył, co następuje.

Powodowie żądali odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek wydania niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej. Roszczenie powodów miało oparcie więc w art. 160 kpa, który to przepis znajduje zastosowanie do wszelkich szkód powstałych na skutek decyzji wydanych przed dniem 1 września 2004 r. (por. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2011 r. o sygn. akt III CZP 112/10).

Roszczenie z art. 160 kpa ma charakter odszkodowawczy. Przesłankami jakie musi wykazać dochodzący go powód, aby można było je uznać za zasadne są: zdarzenie wywołujące szkodę, szkoda i adekwatny związek przyczynowy między tym zdarzeniem a szkodą. Zdarzeniem powodującym szkodę w tego rodzaju sprawach jest wydanie niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej, której skutki wywołały w majątku danego podmiotu szkodę. Ta szkoda podlega natomiast naprawieniu przez Skarb Państwa.

Na gruncie niniejszej sprawy strony nie kwestionowały, że decyzja Naczelnika Dzielnicy W. – (...) z dnia 4 maja 1974 r. o nr (...) – (...) była podjęta z rażącym naruszeniem prawa, co zostało stwierdzone przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze. Prawidłowości decyzji nadzorczej stwierdzającej wydanie decyzji odmawiającej przyznania gruntu na podstawie art. 7 dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na terenie (...) W. (Dz. U. Nr 50, poz. 279 ze zm.) z rażącym naruszeniem prawa nie podlega badaniu przez sąd powszechny. Skoro więc doszło do wydania niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej, stwierdzonego ostateczną decyzją SKO, która nie zostałaby wydana w sytuacji zaistnienia przesłanek odmowy przyznania własności czasowej gruntu na rzecz byłych właścicieli nieruchomości podlegającej pod działanie ww. dekretu, bez znaczenia są dalsze rozstrzygnięcia administracyjne o ile nie powodują one wzruszenia ostatecznej „decyzji nadzorczej”. Pogląd ten utrwalony jest w orzecznictwie (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 listopada 2016 r. o sygn. akt I ACa 1775/15; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2011 r. o sygn. akt I CSK 202/11; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017 r. o sygn. akt I CSK 30/17).

W toku postępowania pozwany powołał się na brak wykazania przez powodów przeznaczenia gruntu objętego decyzją z 1974 r. Niejasny był cel tego zarzutu, należy jednak przyjąć, że pozwany tym sposobem argumentował, że powodowie nie wykazali, iżby ewentualna decyzja zwrotowa była dla nich pozytywna. Na gruncie treści art. 7 Dekretu przyjmuje się, że odmowa przyznania prawa własności czasowej była dopuszczalna wyłącznie wtedy, gdy korzystanie z gruntu przez dotychczasowego właściciela lub jego następców prawnych pozostawałoby w sprzeczności z przeznaczeniem gruntu zgodnie z planem zabudowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, nr 1, poz. 14, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 26/09, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 22, uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 października 1996 r., OPK 19/96, ONSA 1997, nr 2, poz. 56, wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 4 stycznia 1999 r., IV SA 135/98, niepubl. i z dnia 15 czerwca 2000 r., I SA 1036/99, niepubl.). Ustalenia w sprawie wskazują, że wadliwość decyzji o odmowie przyznania prawa własności czasowej polegała właśnie na braku ustaleń, co do treści planu stojącego na przeszkodzie korzystaniu z gruntu przez dotychczasowych właścicieli. Jeżeli zatem roszczenie powodów o ustanowienie prawa własności czasowej do gruntu powinno co do zasady zostać uwzględnione, chyba, że istnieją określone w art. 7 ust. 2 Dekretu przeszkody do jego ustanowienia, to oznacza to, że okoliczność leżąca u podstaw zasadności ewentualnej odmowy wykazać powinien pozwany, jako przesłankę niweczącą roszczenie powodów oraz jako okoliczność zrywającą związek przyczynowy pomiędzy niezgodną z prawem odmową a ostatecznym pozbawieniem prawa do gruntu. Odpowiada to pogładowi, że obowiązek wykazania przyczyny rezerwowej, jako niweczącej zasadność roszczenia odszkodowawczego, wykazać powinien pozwany (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2013 r., I CSK 404/11). Niezależnie od powyższego należy wskazać, że zdarzeniem mającym wpływ na istnienie związku przyczynowego pomiędzy szkodą a wadliwą decyzją mogłaby być wyłącznie ostateczna decyzja odmawiająca ustanowienia własności czasowej zapadła po stwierdzeniu nieważności i niezgodności decyzji z prawem decyzji stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia. Decyzja taka przesądzałaby bowiem, że prawo własności czasowej nie powinno być przyznane, a zatem niezależnie od niezgodności z prawem wcześniejszej decyzji - że jego nieprzyznanie nie może stanowić źródła szkody podlegającej naprawieniu (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 26/09).

W tym stanie rzeczy punktem odniesienia dla oceny istnienia związku przyczynowego pomiędzy wydaniem z naruszeniem prawa decyzji o odmowie ustanowienia użytkowania wieczystego oraz szkodą, jest stan stwierdzony decyzją nadzorczą. Z treści uzasadnienia tej decyzji wynika zaś, że gdyby wniosek powodów został rozpoznany we właściwym czasie i w sposób prawidłowy, to nie doszłoby do nieodwracalnych zmian geodezyjnych i własnościowych, które uniemożliwiły im realizację ich prawa wynikającego z art. 7 ust. 2 Dekretu o własności i użytkowaniu gruntów na terenie (...)W.. To właśnie decyzja, której niezgodność z prawem została stwierdzona przed SKO była źródłem szkody, a jej odmienna treść niewątpliwie mogłaby spowodować, że ww. szkoda by nie powstała. Istniał zatem związek przyczynowy pomiędzy wydaniem wadliwej decyzji zwrotowej oraz szkodą w postaci definitywnej utraty prawa do nieruchomości.

Bezzasadnym okazał się podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedwczesności żądania. Słusznie wskazywała strona powodowa, że uprawnienie gminy z art. 7 ust. 4 Dekretu nie kreuje po stronie dawnych właścicieli roszczenia, a jedynie uprawnienie dochodzenia od gminy gruntu zamiennego. To gmina "zaofiaruje uprawnionemu - w miarę

posiadania zapasu gruntów - na tych samych warunkach dzierżawą wieczystą gruntu równej wartości użytkowej". Jest poza sporem, że takie "zaofiarowanie" ze strony gminy w sprawie nie nastąpiło, a wręcz pozwana odmówiła zadośćuczynienia takiemu żądaniu. Jeśli więc po stronie dotychczasowego właściciela nieruchomości nie powstawało roszczenie o ustanowienie własności czasowej nieruchomości zamiennej, zaś po stronie gminy istniała uznaniowość w zaofiarowaniu nieruchomości zamiennej, to nie sposób podzielić stanowiska, iż wyczerpanie trybu administracyjnego w przedmiocie ustanowienia własności czasowej gruntu zamiennego warunkowało wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 26/09). Przypomnieć należy, że roszczenia przewidziane w Dekrecie mają z natury charakter cywilnoprawny. Uznaniowy charakter uprawnienia gminy do przyznania gruntu zamiennego oraz brak roszczenia po stronie byłego właściciela o jego przyznanie wyłącza konieczność przeprowadzenia postępowania z wniosku byłego właściciela o przyznanie takiego gruntu. Pozostając na gruncie postępowania administracyjnego należałoby przyjąć, że w razie zaistnienia możliwości zaofiarowania takiego gruntu gmina winna z urzędu wszcząć postępowanie administracyjne w tym przedmiocie. Brak możliwości wymuszenia przez byłego właściciela na gminie przyznania gruntu zamiennego oznacza, że w każda wypowiedź organu reprezentującego gminę, wskazująca na brak możliwości przyznania gruntu zamiennego jest miarodajna dla oceny możliwości naprawienia szkody w tej formie. Przyznanie gruntu należy do dyskrecjonalnej władzy gminy, toteż nawet ewentualne poddanie negatywnej decyzji kontroli w administracyjnym toku instancji nie mogłoby zmienić w istocie zapadłego rozstrzygnięcia. Dawny właściciel nieruchomości może skorzystać z tej drogi i ubiegać się o grunt zamienny, którego przyznanie może następnie wyczerpywać wszelkie jego roszczenia dotyczące wyrządzonej mu szkody. Niemniej to powodom w myśl ogólnej reguły określonej w art. 363 § 2 k.c. jako poszkodowanym przysługiwało uprawnienie do wyboru sposobu naprawienia szkody. Nie ciążył na nich obowiązek wcześniejszego zwrócenia się o grunt zamienny w trybie art. 7 ust. 4 Dekretu. W szczególności treść art. 160 kpa nie ogranicza możliwości dochodzenia odszkodowania od wyczerpania innej, szczególnej drogi. Tego rodzaju ograniczenie istniało na gruncie art. 160 kpa przed dniem 1 września 2004 r. lecz dotyczyło odszkodowania przyznanego przez organ stwierdzający nieważność decyzji administracyjnej. Brak jest już jednak podstawy materialnoprawnej do przyznawania tego rodzaju odszkodowań w drodze administracyjnej, gdyż o ile decyzje administracyjne wywołujące szkodę zapadały pod rządami art. 160 kpa, a więc przepis ten siłą rzeczy musi mieć do tych zdarzeń zastosowanie, o tyle decyzje nadzorcze, których wydanie kreowało na gruncie art. 160 § 4 i 5 kpa uprawnienie do rozstrzygania przez organy nadzorcze o odszkodowaniu za niezgodną z prawem decyzję, zapadały już po dniu uchylecia tego przepisu. W konsekwencji art. 160 kpa w zakresie jego § 4 i 5 nie ma już zastosowania. Poza tym ograniczeniem, które nie jest już aktualne, przepisy prawa nie limitują uprawnienia do żądania odszkodowania od Skarbu Państwa przez osoby pokrzywdzone przez wydanie niezgodnej z prawem decyzji administracyjnej od wyczerpania trybu jakiegokolwiek innego postępowania.

Uprawnienia wynikające wprost z art. 7 Dekretu nie stanowią więc przeszkody dla bezpośredniego dochodzenia odszkodowania za szkodę wyrządzoną niezgodną z prawem decyzją administracyjną.

Należy mieć także na uwadze utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego w myśl którego zdarzeniem powodującym szkodę jest wadliwa decyzja odmawiająca przyznania prawa własności czasowej wydana na skutek rozpatrzenia wniosku złożonego w trybie art. 7 dekretu (por. Uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2018 r. o sygn. akt III CZP 46/17; Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 3 września 2015 r. o sygn. akt III CZP 22/15). Konsekwencją tego poglądu jest to, że bieg terminu przedawnienia określony w art. 160 § 6 kpa rozpoczyna się wraz z wydaniem tej decyzji. Jeżeli więc w takiej sytuacji poszkodowani zamiast żądać odszkodowania zwróciliby się do gminy o uzyskanie gruntu zamiennego mogliby utracić ochronę sądową na skutek upływu terminu przedawnienia w czasie trwania postępowania w przedmiocie uzyskania gruntu zamiennego. Tego rodzaju wykładania prowadzić mogłaby do wniosków absurdalnych, że roszczenie powodów byłoby przedawnione, zanim w ogóle mogłoby zostać wniesione do Sądu. W konsekwencji zdaniem Sądu roszczenie powodów co do zasady było uzasadnione.

Pozwany kwestionował jednak nie tylko zasadę swojej odpowiedzialności ale również jej wysokość. W konsekwencji należało ustalić wartość prawa użytkowania wieczystego gruntu będącego przedmiotem decyzji Naczelnika Dzielnicy W. – (...) z dnia 4 maja 1974 r. o nr (...) – (...). W świetle niekwestionowanej opinii biegłego sądowego J. B. wartość prawa użytkowania wieczystego gruntu dawnej nieruchomości gruntowej położonej przy ul. (...) w W. (o pow. (...)

m⁽²⁾), stanowiącej obecnie część działki nr ew. (...) w obrębie (...) wynosi 3.139.000 zł. Taka więc kwota na skutek ww. wadliwej decyzji nie weszła do majątku powodów, jako następców prawnych dawnych właścicieli ww. nieruchomości. W. J. (1) miał roszczenie do 9/16 części dawnej nieruchomości, a więc jego szkoda obejmowała kwotę stanowiącą 9/16 części wartości ww. nieruchomości czyli 1.765.687,50 zł, S. J. jako uprawnionej do 3/16 należała się kwota 588.562,50 zł, zaś J. G. jako uprawnionemu do 4/16 dawnej nieruchomości przyznać należało sumę 784.750 zł. W tym zakresie powództwo podlegało uwzględnieniu.

Powodowie w piśmie z dnia 14 sierpnia 2018 r. co prawda wskazali, że „precyzują” powództwo do ww. zasądzonych kwot, jednakże tego rodzaju instytucja na gruncie postępowania cywilnego nie istnieje. Po wniesieniu pozwu powodowie mają prawo do przedmiotowego jego przekształcenia w granicach art. 193 kpc, wymaga to jednak jednoznacznie zadeklarowania czy w danej części cofają swoje żądanie czy też żądają dodatkowych kwot. Tymczasem powodowie reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika jednoznacznie wskazali, że dokonane przez nich „sprecyzowanie żądania” nie stanowiło zmiany przedmiotowej powództwa, a w szczególności cofnięcia pozwu w danej części. W konsekwencji nie mogło to spowodować żadnych procesowych skutków. Dlatego też rozpoznaniu podlegało żądanie powodów określone zgodnie z treścią pisma z k. 276 – 277. Stąd też powództwo powyżej ww. zasądzonych kwot podlegało oddaleniu.

Powodowie w ostatnim ze swoich pism zmodyfikowali nie tylko żądanie główne ale jednocześnie zmienili zakres roszczenia odsetkowego, albowiem w chwili wniesienia pozwu żądali zapłaty odsetek od dnia następnego po dniu wydania wyroku. Tymczasem w piśmie z k. 276 – 277 wskazali, że żądają zapłaty odsetek od dnia 9 grudnia 2015 r. z uwzględnieniem zmian w ich wysokości, które nastąpiły 1 stycznia 2016 r. Należy w tym zakresie mieć na uwadze, że dłużnik popada w stan opóźnienia wówczas gdy nie realizuje, nawet nie ze swojej winy, w terminie swojego zobowiązania. Roszczenie powodów dotyczyło odszkodowania, które co do zasady ma charakter bezterminowy. Zastosowanie ma więc w tym przypadku norma określona w art. 455 kc, który wskazuje, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powodowie nie wykazali, ażeby przed wniesieniem pozwu w jakikolwiek sposób zasygnalizowali pozwanemu istnienia swojego roszczenia, czy wezwali go do zapłaty. Stąd też należało przyjąć, że dopiero z chwilą doręczenia mu pozwu, pozwany miał możliwość zapoznania się z treścią żądania powodów i jego ewentualnego dobrowolnego wykonania. Należy mieć także na uwadze, że dochodzone roszczenie było znaczne, stąd też nie można oczekiwać, że pozwany wykonałby je w ciągu jednego dnia, bez pogłębionej analizy jego zasadności. Zdaniem Sądu dopiero po bezskutecznym upływie 14 dni, który jest terminem zwyczajowym w realizacji różnego rodzaju roszczeń, można było mówić o popadnięciu pozwanego w opóźnienie. Pozew doręczono pozwanemu w dniu 4 maja 2015 r., a więc od kwot żądanych pierwotnie w pozwie powód pozostawał w opóźnieniu od dnia 18 maja 2015 r. Stąd co do kwoty:

a) 977.625 zł na rzecz W. J. (1)

b) 325.875 zł na rzecz S. J.

c) 434.500 zł na rzecz J. G.

należało zasądzić odsetki ustawowe od dnia 9 grudnia 2015 r. ponieważ od tego dnia powodowie ich żądali. Rozszerzenie żądania pozwu zostało doręczone pozwanemu w dniu 29 września 2016 r. stąd też pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia 13 października 2016 r., a więc po upływie 14 dni od dnia doręczenia rozszerzonego żądania. Dlatego Sąd zasądził odsetki za opóźnienie od kwot rozszerzonego powództwa od dnia 13 października 2016 r. do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd orzekł zgodnie z zasadą określoną w art. 100 kpc. Powód W. J. (1) wygrał w 76,69%, S. J. w 76,67% a J. G. w 76,69%. Stąd też w tym procencie w stosunku do każdego z powodów należało zasądzić koszty procesu od pozwanego (każde z nich wygrało w ponad połowie). Ponieważ powodowie byli współuczestnikami materialnymi toteż należało przyznać im koszty jednego pełnomocnika ustalone od wspólnej pierwotnej wartości przedmiotu sporu. Na

każdego powoda przypadła więc kwota 3.600 zł kosztów pełnomocnika. Każdy z nich poniósł również koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Powód W. J. (1) i S. J. zobowiązani byli także zapłacić kwotę 2.000 zł z tytułu opłaty od pozwu. Natomiast J. G. wniósł opłatę w wysokości 21.725 zł, nadto każdy z powodów poniósł kwotę 1.177,34 zł z tytułu opłaty za biegłego.

Po stronie pozwanej w odniesieniu do każdego z powodów koszty wyniosły 7.379,06 zł, w co wchodziły koszty pełnomocnika, jak również wydatki na biegłego. Podsumowując, koszty w ramach sporu między W. J. (1) a pozwanym łącznie wyniosły 14.173,40 zł. Pozwany powinien ponieść 76,69% tych kosztów, a więc kwotę 10.869,85 zł, a poniósł 7.379,06 zł, powinien więc zwrócić powodowi W. J. (1) kwotę 3.490,79 zł. Te same koszty powstały w ramach sporu między S. J. i pozwanym, przy czym pozwany powinien ponieść koszty w kwocie 10.867,02 zł a poniósł 7.379,06 zł, stąd też na pozwanym ciążył obowiązek zwrotu kwoty 3.487,96 zł. Koszty rozliczone między J. G. i Skarbem Państwa – Wojewodą (...) wyniosły łącznie 33.898,40 zł, przy czym Skarb Państwa powinien ponieść 25.997,33 zł, a poniósł 7.379,06 zł stąd też należało zasądzić od pozwanego na rzecz J. G. kwotę 18.618,27 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W toku procesu wydatki częściowo zostały uiszczone przez strony, jednakże ich część, na którą składały się wydatki związane z opiniami biegłych w kwocie 3.502,26 zł była tymczasowo poniesiona przez Skarb Państwa, a w konsekwencji należało nimi obciążyć pozwanego na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.